

Islandia okiem *dziewczynki*

Specjalnie dla Maara w odpowiedzi na pytanie:

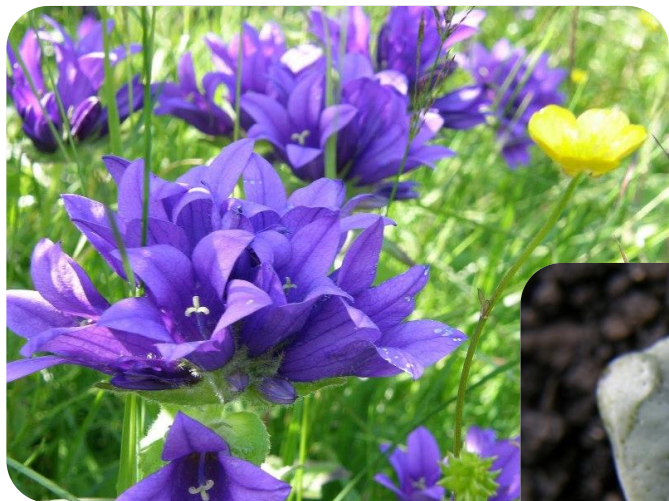
„Wiem, że pojęcie *ciekawości* jest inne u dziewczynek a inne u chłopców, ale tak naprawdę - zaciekała Cię ta islandzka hałda żużlu?”

Pytanie zadane w wątku o Islandii na zegluj.net/forum_zeglarskie

Zacznę od końca.
A więc nie tylko hałda żużlu... ale też i kolory...
(ale wiadomo jak z kolorami u chłopców)



Dziewczynki widzą tak...



A u chłopczyków wszystko czarno-białe...



Siglufjoerdur – „muzeum śledzia”

Dla „dziewczynek”... zielono...



Siglufjoerdur

Górsko... tu też zaczyna się „ciekawie”



Wodospad Glymur

I widokowo...



Isfjordur



Gdzieś na północy



Gorące źródła

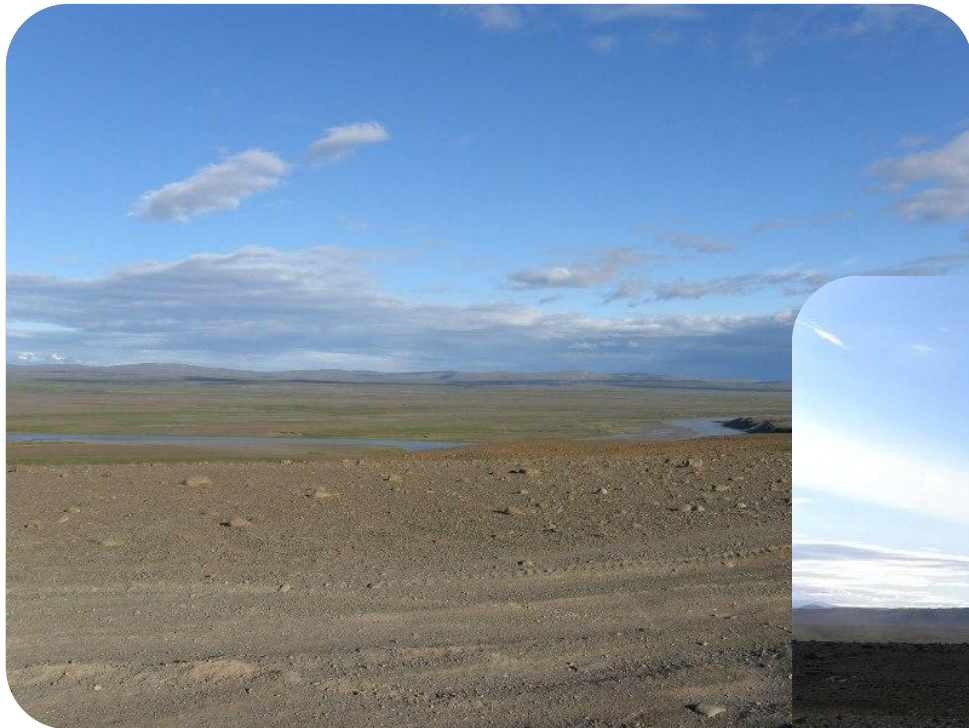


Þingvellir



Gdzieś na południu

Ale dla „chłopczyka” płasko i nudno...



Dla „dziewczynki” ładnie... a dla „chłopca” tandetnie...



Lawa przybiera różne formy i kolory...



A dla „Panów” to tylko hałda żużlu...



Heimaey



Dlaczego gejzery dla „dziewczynek” są ciekawe tłumaczyć nie muszę...



A do tego są jeszcze islandzkie konie i maaaskonurki 😊



I bywa też błogo...



...a dla faceta to po prostu „islandzka hałda żużlu” i nuda.



Artur o Islandii ma podobne zdanie jak Maar 😊

I na koniec żeby nie było wątpliwości...
Tak Maar dla mnie w Islandii było ciekawie i ładnie też ☺

Uwaga slajd zawiera „produkty lokowane”

*Wszystkie zdjęcia są moje, zrobione podczas rejsu Bergiem w 2010 roku
z Polski przez Spitsbergen, Islandię na Kanary*

*Ania z Berga
www.syberg.pl*